

Dom o zielonych progach, Nic bys nie zyska

Mäocute;wi przyjaciel
jak ja Ci zazdrozczäe masz taki piäkny dom
W ktärym moæna poczuć wiosnäe
A ja mu odpowiadam
Gdyby÷ miaÞ dom jak paÞac
Balkony caÞe w kwiatach
W przedsionkach i fontannach
W marmurze i granicie
I byÞby to dom jakiego nikt nie znaÞ
Nic by÷ nie zyskaÞ
Gdyby÷ miÞo÷ci nie miaÞ
Mäocute;wi mi przyjaciel
jak ja Ci zazdrozczäe masz taką przyjaciÞkäe
Z ktärą moæna poczuć wiosnäe
A ja mu odpowiadam
Gdyby÷ miaÞ dziewczynäe ze zÞota
I gdyby Ci byÞa oddana
I gdyby kochaÞa w zalotach
I gdyby maliny nosiÞa w dzbanku
I miaÞa wdziäk jakiego nikt by nie znaÞ
Nic by÷ nie zyskaÞ
Gdyby÷ miÞo÷ci nie miaÞ
Tak mäocute;j przyjacielu
Poznaj, æe nie wszystko jest waæne
Są w æyciu rzeczy bÞahe
Powaæniejsze i powaæne
Zadbajmy o nie pÞki czas
Bo wnet juæ nie bädzie nas
Poznajmy smak æycia w peÞni
Lecz pamiätajmy o jednym
Gdyby÷ o niej zapomniaÞ
O wszystko inne zadbaÞ
Nic by÷ nie zyskaÞ
Gdyby÷ miÞo÷ci nie miaÞ